



tekst

TOMASZ GOŁĄB

redaktor wydania

Muzeum zaprojektowane przez Jarosława i Barbarę Kłaputów będzie muzeum narracyjnym: nie chce wyłącznie chronić dla potomnych pamiątek przeszłości, ale edukować odbiorców współczesnych. Przez światło, dźwięk, zapach, fakturę użytych materiałów, plastyczną kompozycję i przestrzeń ma opowiedzieć o dwu biografiach głównych bohaterów na tle historii Kościoła i narodu polskiego w XX wieku, a w pewnych aspektach także Kościoła powszechnego i świata. Czy to się uda? Jako pierwsi pokazujemy detale zwycięskiego projektu.

Wygrał projekt pracowni Barbary i Jarosława Kłaputów

To będzie muzeum!

Muzeum Jana Pawła II i Stefana kard. Wyszyńskiego w Wilanowie zaprojektuje zespół, który współtworzył już Muzeum Powstania Warszawskiego i zaplanował ekspozycję papieską w Wadowicach.

Jako pierwsi pokazujemy w tym numerze „Gościa” wnętrza przyszłego muzeum w Wilanowie, rozmawiamy z jego twórcami i ekspertami.



Muzeum znajdzie się pod kopułą Świątyni Opatrzności Bożej

WIZUALIZACJA.COB

Znamy już wystawiennika, który zagospodaruje przestrzeń nad Świątynią Opatrzności Bożej. Projekt Barbary i Jarosława Kłaputów na jury pod honorowym przewodnictwem kard. Stanisława Ryłki zrobił największe wrażenie. Oczywiście to na razie zarys tego, co będzie można za dwa lata obejrzeć w Wilanowie. Niemniej w ocenach ekspertów efekt prac firmy Kłaput Project daje szansę, że Muzeum Jana Pawła II i Stefana

kard. Wyszyńskiego będzie przyciągać, podobnie jak dziś robi to Muzeum Powstania Warszawskiego. I że widowie, zarówno młodzi, jak i starsi, będą chcieli w to miejsce nieustannie wracać. Po to, żeby od dwóch największych Polaków XX wieku uczyć się wiary, miłości ojczyzny, wierności Maryi i zaufania Opatrzności. Wdzięczności Bogu za to, że przeprowadził Polskę przez dziejowe zawieruchy.

Tomasz Gołąb

IX Dzień Papieski



JAKUB SZYMCIUK

11.10.2009 R. PLAC PRZED KOŚCIOŁEM ŚW. ANNY. Mimo deszczu i zimna w Apelu i koncercie uczestniczyło sporo mieszkańców miasta

Na placu przed kościołem akademickim św. Anny odbył się Apel z Ojcem Świętym, a po nim galowy koncert Dnia Papieskiego „Papież poeta – na spotkanie wolności”. Wiersze Karola Wojtyły zaśpiewali m.in. Kasia Kowalska, Ewelina Flinta, Anna Wyszkon, Ryszard Rynkowski, Dariusz Malejonek oraz zespoły Arka Noego i Anastasis. Muzykę skomponowali m.in. Robert Friedrich, Stanisław Soyka, Seweryn Krajewski i Marcin Styczeń. Przez cały dzień przed kościołami zbierane były datki na rzecz programu stypendialnego fundacji. Dzień wcześniej, 10 października, w dawnej Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, odbyła się międzynarodowa sesja naukowa pt. „Jan Paweł II – Wychowawca młodych”.

Papież wolności



Dyskusję w kościele jezuitów przy ul. Rakowieckiej prowadził Marek Zając z Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera

DYSKUSJA U JEZUITÓW. O pojęciu wolności u Karola Wojtyły podczas panelu zorganizowanego przez Klub Inteligencji Katolickiej i redakcję „Przeglądu Powszechnego” dyskutowali 8 października Barbara Fedyszak-Radziejowska, Jacek Moskwa i Zbigniew Nosowski. – Kluczem

do wolności w nauczaniu Jana Pawła II jest Chrystus – powiedziała Barbara Fedyszak-Radziejowska z Kolegium IPN. Zbigniew Nosowski z „Więzi” stwierdził, że Wojtyłowskie „bycie wolnym” charakteryzują słowa: móc, chcieć i umieć wybierać. Chcieć to podjąć ryzyko wolności.

– Jan Paweł II był człowiekiem wolnym wewnątrz, wolnym w swym stylu duszpasterskim. Był wolny jako papież – powiedział Nosowski, podkreślając, że dzięki temu Papież mógł wiarygodnie głosić ewangelię wolności. – Jan Paweł II był personalistą, rozumiał osobę we wspólnocie narodowej – dodał. Jacek Moskwa, watykanista, położył akcent na rozumienie wyzwolenia w miejsce wolności. Wolność, według niego, sama w sobie nie ma znaku. – Jana Paweł II był zwiastunem wyzwolenia – stwierdził Moskwa. Dodał, że prawdziwym wyzwoleniem chrześcijanina jest jednak wyzwolenie od zła. Wolność w ujęciu narodowym była tylko „produktem ubocznym” papieskiego nauczania.

fk

Inauguracja roku akademickiego



Studenci w swoich wyborach powinni kierować się mądrością, a nie kalkulacją szybkiego zysku – mówił w homilii abp Tadeusz Gościowski

KOŚCIÓŁ ŚW. ANNY. Mszę św. inaugurującą nowy rok akademicki stołecznych uczelni odprawił w Dniu Papieskim abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski. W homilii abp Tadeusz Gościowski, przewodniczący Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” (DNT), która jest głównym organizatorem Dnia Papieskiego, mówił o mądrości, która jest największym skarbem, jaki może zdobyć człowiek, oraz o wolności, jakiej uczył nas Papież Polak. Zwracając się do nauczycieli akademickich oraz studentów, arcybiskup senior podkreślił, że przyszłość Polski, ale i świata, zależy od kierunku, w którym pójdzie młodzież. Mszę św. koncelebrowali biskup pomocniczy warszawski Tadeusz Pikus oraz prezes Rady Fundacji DNT ks. prałat Jan Drob. Obecni byli rektorzy i przedstawiciele warszawskich uczelni – m.in. Uniwersytetu Warszawskiego, Politechniki, Szkoły Głównej Handlowej, Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i wielu innych. Abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, który dziś brał udział w uroczystościach kanonizacyjnych w Rzymie, przesłał do uczestników Mszy list. tg/KA

Kolejno odlicz

STATYSTYKA. 11 października w warszawskich parafiach odbyło się liczenie wiernych. Badania prowadzi Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w Warszawie. – W tym roku badanie odbywało się wyjątkowo wcześniej, ze względu na słoty, które w ostatnich latach zaburzały wyniki. Rezultaty będą upublicznione za około 2–3 miesiące – mówi szef ISKK, ks. prof. Witold Zdaniewicz. W trakcie badania liczeni są wierni (tzw. dominicantes) i osoby przystępujące do Komunii św. (tzw. comunicantes).

tg



Raz do roku w kościołach przeprowadza się liczenie wszystkich wiernych powyżej 7. roku życia

Nie bójcie się!



ZJAZD SZKÓŁ IM. KS. POPIEŁUSZKI. Ponad czterystu uczniów szkół im. ks. Jerzego Popiełuszki z całej Polski przyjechało 8 października na grób swojego patrona. Mszę św. w żoliborskim kościele św. Stanisława Kostki odprawił dla nich bp Tadeusz Pikus. W homilii ks. Piotr Pawlukiewicz przypomniał, że na kartach Biblii 365 razy czytamy o tym, żebyśmy się nie lękali. „Jakby Pan Bóg chciał nam każdego dnia powiedzieć: nie bój się” – podkreślał duchowny, zwracając

uwagę, że właśnie ks. Jerzy Popiełuszko miał odwagę bycia wolnym. Ks. Pawlukiewicz zaznaczył, że strach odczuwa każdy człowiek, doświadczał go także Jezus modlący się w Ogrójcu. Ale ważne jest, by tej obawie nie ulegać, żeby nie paraliżowała działania człowieka. Po Eucharystii młodzież modliła się przy grobie ks. Jerzego, zwiedziła jego muzeum, a także obejrzała film o jego życiu. Przedstawiciele każdej ze szkół otrzymali pamiątkowe drewniane krzyże. Zjazd szkół był częścią obchodów 25. rocznicy śmierci ks. Jerzego, które potrwać do 19 października.

jjw

W Polsce 22 szkoły mają za patrona ks. Jerzego Popiełuszkę

Mieli arcytrudne zadanie: stworzyć miejsce i dla intelektualistów, i dla dzieci

Muzeum, które czyni lepszym

Z Barbarą i Jarosławem Kłaputami, projektantami ekspozycji Muzeum Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego, rozmawia Joanna Jureczko-Wilk



JAKUB SZYMALCZUK

Barbara i Jarosław Kłaputowie zaprojektowali już kilka muzeów

JOANNA JURECZKO-WILK: Jak udało się połączyć w jednym muzeum dwie postacie, które działały w nieco innych czasach, różnych okolicznościach, odegrały w Kościele inne role?

JAROSŁAW KŁAPUT: – Na dodatek kard. Wyszyński związany był głównie z Warszawą, kard. Wojtyła – z Krakowem. Bardzo przydało się nam doświadczenie, które zdobyliśmy, projektując nowe muzeum papieskie w domu rodzinnym Karola Wojtyły w Wadowicach. W przypadku warszawskiego muzeum staraliśmy się zachować proporcje w ujęciu postaci, wyeksponować wątki, które je łączyły. Celowo sięgnęliśmy bardzo głęboko w historię kard. Wyszyńskiego.

BARBARA KŁAPUT: – Chcieliśmy, żeby wystawa pokazywała wydarzenie jako fragment historii Kościoła. Dlatego konstruując fabułę, akcentujemy te wartości, które czerpane z dorobku Kościoła polskiego dzięki Papieżowi z „dalekiego kraju” stały się dziedzictwem światowym. Stawiamy pytania: Co Karol Wojtyła zabrał ze sobą do Rzymu? Co w spuściznie Prymasa Tysiąclecia było mu szczególnie bliskie? Które doświadczenia były tak znaczące, że stały się inspiracją w jego wielkim dziele pasterzowania? Którymi chciał się podzielić z całym światem? Chcieliśmy pokazać rodzaj takiej „świętej sztafety”, w której bieg trwa od pokoleń, a pałeczka przekazywana jest wciąż dalej i dalej. Dlatego wystawa wcale nie kończy się śmiercią papieża. Razem

z Janem Pawłem II przez Drzwi Święte wchodzimy w III tysiąclecie. A raczej wychodzimy do świata, bo prawdziwym końcem wystawy jest wielka ściana filmowanej on-line Warszawy – ludzie śpieszą się do pracy, mokną w deszczu, czekają na tramwaj. Spacerują.

Wystawa będzie multimedialna, interaktywna. Czy po Muzeum Powstania Warszawskiego coś jeszcze na tego typu ekspozycjach może nas zaskoczyć?

J.K.: Muzeum narracyjne osiąga swój cel wtedy, kiedy zwiedzający przekracza barierę obserwacji, zostaje wciągnięty w wir zdarzeń. Kiedy projektowaliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego, był rok 2004. Dziś mamy nowe narzędzia: ścieżki dźwiękowe, trójwymiarowe projekcje, animacje, nowoczesne technologiczne...

B.K.: Ekspozycję uatrakcywnią różne sposoby jej zwiedzania. Będzie „ścieżka dla dociekliwych” – zawierająca wszystkie szczegółowe informacje historyczne dokumentalne, biograficzne; ścieżka „warszawska”; ścieżka symboli (ucząca odczytywać zapomniane znaki), wreszcie specjalne przejście dla dzieci. Na wystawie będzie można usłyszeć papieskie homilie, cichą modlitwę kard. Wyszyńskiego, wypowiedzi świadków papieskich pielgrzymek do Warszawy, usłyszeć strzały na pl. św. Piotra... Będą też miejsca wyciszenia, skupienia.

J.K.: – Chcieliśmy dać możliwość czytania tej wystawy różnym ludziom na wiele sposobów. Dlatego mamy nadzieję, że będzie to miejsce, które można oglądać

wiele razy i do którego zawsze się chętnie wraca.

Czyli będzie to muzeum raczej do przeżywania niż oglądania...

B.K.: – Ekspozycja kończy się apelem „Wstańcie, chodźmy...” i zachęca do kontynuacji, do zmiany w życiu osobistym. Największą nagrodą dla nas, projektantów byłaby świadomość, że wychodzący z ekspozycji zyskali jakiś bodziec do zmian w swoim życiu. Że przykład tych dwóch wielkich świętych postaci zainspirował ich do czegoś dobrego: ktoś więcej czasu poświęci swoim dzieciom, ktoś zacznie widzieć sens w pielęgnowaniu tradycji, ktoś przestanie się spóźniać do pracy, a inny po prostu zacznie kasować bilet w autobusie...

■ R E K L A M A ■

**APTEKA RONDO ONZ
W WARSZAWIE
RONDO ONZ 1
TEL. 022 335-77-35**



ZNIŻKI DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW W APTECE RONDO ONZ

(DLA OSÓB KORZYSTAJĄCYCH Z KART RABATOWYCH SENIOR I KART RABATOWYCH RODZINNYCH)

Z PROGRAMU SENIOR, którego celem jest pomoc emerytom i rencistom w zakupie tańszych leków, **KORZYSTA JUŻ 10 TYSIĘCY OSÓB!!!**

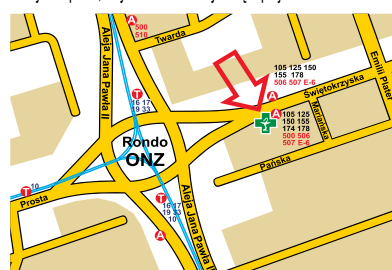
W tym roku stworzyliśmy nowy program dla Seniorów pod nazwą **POMOCNA DŁOŃ**. Ideą tego programu jest znaczące obniżenie cen na **100 NAJBARDZIEJ POTRZEBNYCH LEKÓW**.

Od początku roku zwiększyliśmy, o 2000 sztuk, ilość **KART RABATOWYCH SENIOR I KART RABATOWYCH RODZINNYCH** uprawniających do zakupu leków z rabatem przysługującym Seniorom.

Serdecznie zapraszamy osoby zainteresowane przystąpieniem do programu.

Wystarczy odwiedzić naszą aptekę, okazać odcinek renty z ZUS lub legitymację i już można realizować recepty lub dokonywać zakupu innych artykułów z wysokim rabatem. Zapraszamy zgromadzenia zakonne opiekujące się chorymi - one też otrzymują zniżki na zakup leków. Obecnie współpracuje z nami od ponad roku jedno z warszawskich zgromadzeń.

Staramy się obniżyć lub utrzymać ceny leków na stałym poziomie i w ten sposób przeciwdziałać kryzysowi. Wszystko po to, aby **SENIOROM** żyło się lepiej.



APTEKA CZYNNA

Pon. - Pt.: 7.30 21.00
Sobota: 9.00 18.00
Niedziela: 10.00 16.00

Jak do nas dojechać?

Tramwajami linii 10, 16, 17, 19, 33, 76
Autobusami linii 105, 109, 150, 174,
178, 500, 504, 506, 507, 510,
Przystanek RONDO ONZ
Wejście od ul. Świątkrzyskiej przy przystanku
autobusowym RONDO ONZ 05

Wybór wystawiennika to zaledwie początek prac. Ale w tym przypadku – bardzo udany

Ekspozycja na miarę epoki

Prace nad wyborem wystawiennika dla powstającego Muzeum Jana Pawła II i Stefana kard. Wyszyńskiego trwały od blisko roku. Do konkursu stanęły trzy firmy. Po wielu etapach postępowania wybrano ofertę najdroższą, ale **najbardziej zgodną z oczekiwaniami**.

Projekt ekspozycji głównej muzeum oceniało jury pod przewodnictwem kard. Stanisława Ryłki, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Świeckich. W jego skład weszli m.in. Rocco Buttiglione, o. Andrzej Koprowski, Jan Ołdakowski, prof. Wojciech Roszkowski i min. Tomasz Merta. 19 września jury rozstrzygnęło, że prace nad muzeum powierzy pracowni Kłaput Project, która zaprojektowała

m.in. Muzeum Jana Pawła II w Wadowicach i współpracowała przy pracach nad Muzeum Powstania Warszawskiego. Cena projektu wynosi blisko 3,4 mln zł, ale została najwyższej oceniona pod kątem innowacyjności i zgodności z podstawowymi założeniami ekspozycji. Zapytaliśmy dwoje ekspertów i członków komisji przetargowej o zwycięski projekt.

Tomasz Gołąb

To dopiero wstęp

JOANNA BOJARSKA, dyrektor Muzeum Historycznego m.st. Warszawy



– Bardzo trudno zrobić muzeum o ludziach, o których już wiele powiedziano i których wiele razy pokazano.

A jednak państwu Kłaputom udało się wypełnić wymogi

założeń konkursu: poruszyli wszystkie wątki, które w muzeum Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego powinny się znaleźć. W dodatku ukazali ich biografie nie tylko w ówczesnych realiach społeczno-politycznych, ale także w kontekście ich niezwykłych duchowych związków. Jeśli mam jakiś niedosyt, to głównie związany właśnie z rozwinięciem tego wątku. Dwie pozostałe prace kończyły opowieść o kard. Stefanie Wyszyńskim niemal z chwilą jego śmierci. Projekt państwa Kłaputów dostrzegł, że silne więzi obydwu wielkich postaci w tym miejscu nie ustały. Ale dalsze prace są konieczne. Więcej: to dopiero dobry wstęp do właściwych, bardzo trudnych prac projektowych i scenariuszowych. Bardzo podobało mi się wprowadzenie do ekspozycji postaci Benedykta XVI. Wystawiennicy umiejętnie tworzą atmosferę muzeum, proponując też ciekawe rozwiązania plastyczne. Choć moim zdaniem być może zbyt wiele uwagi poświęcili multimediom, a zbyt mało... eksponatom. W przypadku Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego takich artefaktów jest dużo. A myślę, że ludzie pozytywnie odpowiedzą również na apel o przyniesienie własnych pamiętek po tych wielkich Polakach. Z pewnością muzeum będzie musiało w tym względzie współpracować także z innymi podmiotami, np. zakonami. Muzeum ma szansę być placówką bliską każdemu: miejscem, gdzie warto być blisko z papieżem i Prymasem Tysiąclecia. Muzeum na miarę XXI wieku: nie Disneylandem, ale centrum mentalnego kontaktu z obydwoma postaciami. Żeby tak jednak się stało, być może trzeba będzie położyć jeszcze większy nacisk na rolę edukacyjną muzeum. Choć trzeba przyznać, że Kłaputowie jako jedyni dostrzegli wśród odwiedzających muzeum także dzieci, tworząc dla nich specjalną salę.



Klimat wystawy budowany będzie wieloma materiałami i technikami: lekkością tkaniny, sepią starych fotografii, transparentnością poliwęglanów i szkła, grą cieni, multiplikacją struktur graficznych, kontrastem form. Będą nowoczesne panele dotykowe i tzw. przysniece dźwiękowe

I dobrze, i na kolanach

DR HAB. JAN ŻARYN, historyk

– Choć wszystkie trzy projekty, które przyszło ocenić komisji, były szalenie ciekawe, Barbara i Jarosław Kłaputowie okazali się najlepsi. Wnieśli do swojej pracy nie tylko cenne doświadczenie w zakresie aranżowania bardzo nietypowej przestrzeni wystawienniczej, ale także potrafili połączyć szeroką wiedzę z zakresu historii Polski i biografii bohaterów muzeum z intuicją badawczą wynikającą z wiary religijnej. Jak w anegdocie, w którym Bóg domagał się od malarza, by nie malował go na kolanach, tylko dobrze – wszystkie konieczne elementy w projekcie firmy Kłaput Project zostały dobrze wyważone. Zarówno w kwestiach wystawienniczych, jak i technicznych, bo zaproponowali różnorodność materiałów i form, łącząc najnowsze osiągnięcia z tradycją. Stworzyli niezwykłą narrację historyczno-religijną, opowieść o dwóch wielkich postaciach, skutecznie unikając przystońnięcia jednej postaci drugiej. Na nasze pokolenie w oczywisty sposób silniej oddziałuje Jan Paweł II niż kard. Stefan Wyszyński, którego pamiętamy znacznie słabiej. Jarosławowi i Barbarze Kłaputom udało się pokazać fenomen obydwu bohaterów: jednego, który obronił przed komunizmem Polskę, i drugiego który przebudował Europę i świat.

Przejście przez muzealny krąg daje szansę widzowi na powroty: raz ze względu na potrzeby historyczne, innym razem – teologiczne czy religijne. W dodatku zwycięski projekt nie będzie powodował niedosytu z powodu zamkniętej koncepcji, bo umożliwiała „dopisywanie” do wystawy rzeczy ważnych albo wynikających z głębszego rozumienia tych dwóch postaci. Dobrym pomysłem było także uruchomienie ścieżki edukacyjnej dla dzieci i zaplanowanie specjalnie dla nich miejsca w przyszłym muzeum. To wszystko sprawia, że Muzeum Jana Pawła II i Stefana kard. Wyszyńskiego będzie muzeum żywym.



Nie tylko muzeum

Szukajcie znaków...

Wielkie muzeum ma na razie niewielką siedzibę przy kurii warszawskiej. W kilkunastometrowym pokoju pracuje tylko kilka osób. **Ledwie zakończyli prace nad konkursem na projekt ekspozycji muzealnej, a już myślą o kolejnych.**

Pod koniec października ruszamy z konkursem plastycznym pt. „Szukajcie znaków, a znajdziecie miejsca” – mówi wicedyrektor muzeum Marcin Adamczewski.

Chodzi o znalezienie sposobu upamiętnienia miejsc związanych z kard. Wyszyńskim i Janem Pawłem II.

– Jestem przekonany, że w Warszawie i okolicach są wciąż setki nieodkrytych historii i punktów związanych z tymi dwiema postaciami. Nie chodzi o oczywiste i dawno opisane szlaki, które przemierzały między kurią i katedrą. Może to była leśna polana, gdzie Prymas Tysiąclecia lubił odpoczywać? Może warto przypomnieć związaną z tym anegdotę tym,

którzy przyjeżdżają tu dziś tylko na grilla? – zastanawia się wiceszef muzeum.

Forma upamiętnienia może być dowolna: tablica na ścianie, słup z dwiema twarzami kandydatów na ołtarze albo kapliczka... Ważne, żeby miejsce, które wpisane było w życie prymasa lub papieża, odżyło w lokalnej świadomości.

– Liczymy, że wierni w parafiach sami odkryją w sobie detektywistyczną pasję, zajądą do kościelnych annałów, może

kronik jakichś wspólnot, zaczną wypytywać tych, którzy pamiętają posługę tych wielkich Polaków. I sami zaskoczeni odkryją, jak bardzo ich obecność odcisnęła ślad w ich własnej historii. Może odkrywając miejsca, odnajdą też znak, którym będą chcieli je upamiętnić? – mówi Marcin Adamczewski.

Późną jesienią muzeum rusza także z akcją zbierania pamiątek. Pierwszy eksponat już jest: czerwony płaszcz papieża Jana Pawła II ofiarował 2 czerwca kard. Stanisław Dziwisz.

– Wiele z przedmiotów związanych z Janem Pawłem II i kard. Stefanem Wyszyńskim traktowanych jest przez ich posiadaczy jak relikwie. Ale jestem przekonany, że zechcą je ofiarować muzeum tych wielkich postaci, które powstaje w Wilanowie. Od początku listopada muzeum planuje również serię małych ekspozycji we wszystkich parafiach archidiecezji warszawskiej. Równocześnie z innymi akcjami muzeum poszukuje wolontariuszy gotowych wspomagać je w bieżących przedsięwzięciach, takich jak zbiórka pamiątek.

tg



COB

Szukanie eksponatów, to niejedyna aktywność muzeum. Na zdjęciu: płaszcz Jana Pawła II, подарowany przez kard. Stanisława Dziwisza

Adres i konto muzeum: Biuro projektu Muzeum Jana Pawła II i Stefana kard. Wyszyńskiego, ul. Miodowa 17/19, 00-246 Warszawa, budynek C, e-mail: muzeum@centrumopatrznosci.pl, tel./fax: (0-22) 53 17 277
Biuro otwarte od pon.-pt. godz. 9.00–17.00
Numer konta: Centrum Opatrzności – Wotum Narodu, ul. Miodowa 17/19, 00-246 Warszawa 47 1240 6218 1111 0010 1762 7073
Tytuł wpłaty: Darowizna

Otwarcie za dwa lata

Z **dr. Pawłem Skibińskim**, dyrektorem projektu Muzeum Jana Pawła II i Stefana kard. Wyszyńskiego, rozmawia Tomasz Gołąb

TOMASZ GOŁĄB: Rozstrzygnięty został przetarg na koncepcję ekspozycji głównej muzeum. Jakie są następne etapy budowy?

DR PAWEŁ SKIBIŃSKI: – W tej chwili wspólnie z naszymi partnerami z firmy wystawienniczej rozpoczynamy pełną parą prace



projektowe oraz prace nad scenariuszem wystawy głównej. Ukończenie prac scenariuszowych powstającego muzeum planowane jest na pierwszą połowę przyszłego roku. Projekt wystawienniczy natomiast szczegółowo opracowany zostanie do końca 2010 roku. W kolejnym roku, 2011, prowadzone będą działania związane z realizacją ekspozycji i wykończeniem.

Kiedy do muzeum wejdą pierwsi zwiedzający?

– Jeżeli uda się utrzymać tempo budowy, otwarcie będzie możliwe jesienią 2011 r. Uzależnione jest to jednak m.in. od zaawansowania prac budowlanych, a także od tego, czy zgromadzone zostaną wystarczające fundusze.

Czy znany jest już całkowity koszt budowy muzeum i skąd będą pochodziły fundusze?

– Koszt ekspozycji głównej oceniamy na 20 mln zł. Liczymy na wsparcie funduszy publicznych i europejskich. Wielkie znaczenie z pewnością ma też ofiarność wszystkich osób, dla których bliska jest idea muzeum. ■

MUZEUM W WILANOWIE. Tak ma wyglądać za dwa lata Muzeum Jana Pawła II i Stefana kard. Wyszyńskiego. Dzieci, młodzież, pielgrzymi, którzy przyjadą zobaczyć Świątynię Opatrzności Bożej i Panteon Wielkich Polaków w jej podziemiach, wjadą szybkimi windami na wysokość 26 metrów. **Zobaczymy, co spotkają w jednym z największych muzeów w kraju.**

OPRACOWAŁ
Tomasz Gołąb

ZA ŻELAZNĄ KURTYNĄ: 1966–1978
Okres od 1956 r. do momentu wyboru Jana Pawła II należy do stref nieoświetlonych. Ale to nie tylko szare życie w PRL, nie tylko puste półki i Grudzień '70. To także początek przyjaźni Karola Wojtyły i Stefana Wyszyńskiego, Sobór Watykański II i peregrynacja obrazu MB Częstochowskiej.

SALA DZIECIĘCA
Połączenie funkcji edukacyjnej z zabawą: miękka wykładzina, stanowiska komputerowe, przestrzeń gier ruchowych, stanowiska do prac ręcznych i zabaw plastycznych. Na ścianach zdjęcia papieża z dziećmi.

PER MARIAM. MILENIUM: 1956–1966

Śluby Jasnogórskie, Wielka Nowenna i Millenium Chrztu Polski. Okres wielkich narodowych rekolekcji. Nasi bohaterowie prowadzą naród drogą „przez Maryję”.

NA ZDJĘCIU: W środku przestrzeni stylizowanej na warszawską katedrę św. Jana (strzeliste formy inspirowane gotyckim łukiem uzupełniają ażurowe sklepienia) znajdzie się interaktywna instalacja w formie witrażowych puzzli.

ZIARNO, KTÓRE MUSI OBUMRZEĆ: 1945–1956

Terror komunistyczny, prześladowanie Kościoła, uwięzienie prymasa i trudna droga młodego ks. Wojtyły.

NA ZDJĘCIU: Widz przez wąski labirynt korytarzy, których ściany wyłożone są donosami na kard. Wyszyńskiego, dociera do miejsca uwięzienia Prymasa Tysiąclecia.

POWOŁANIE: 1901–1945

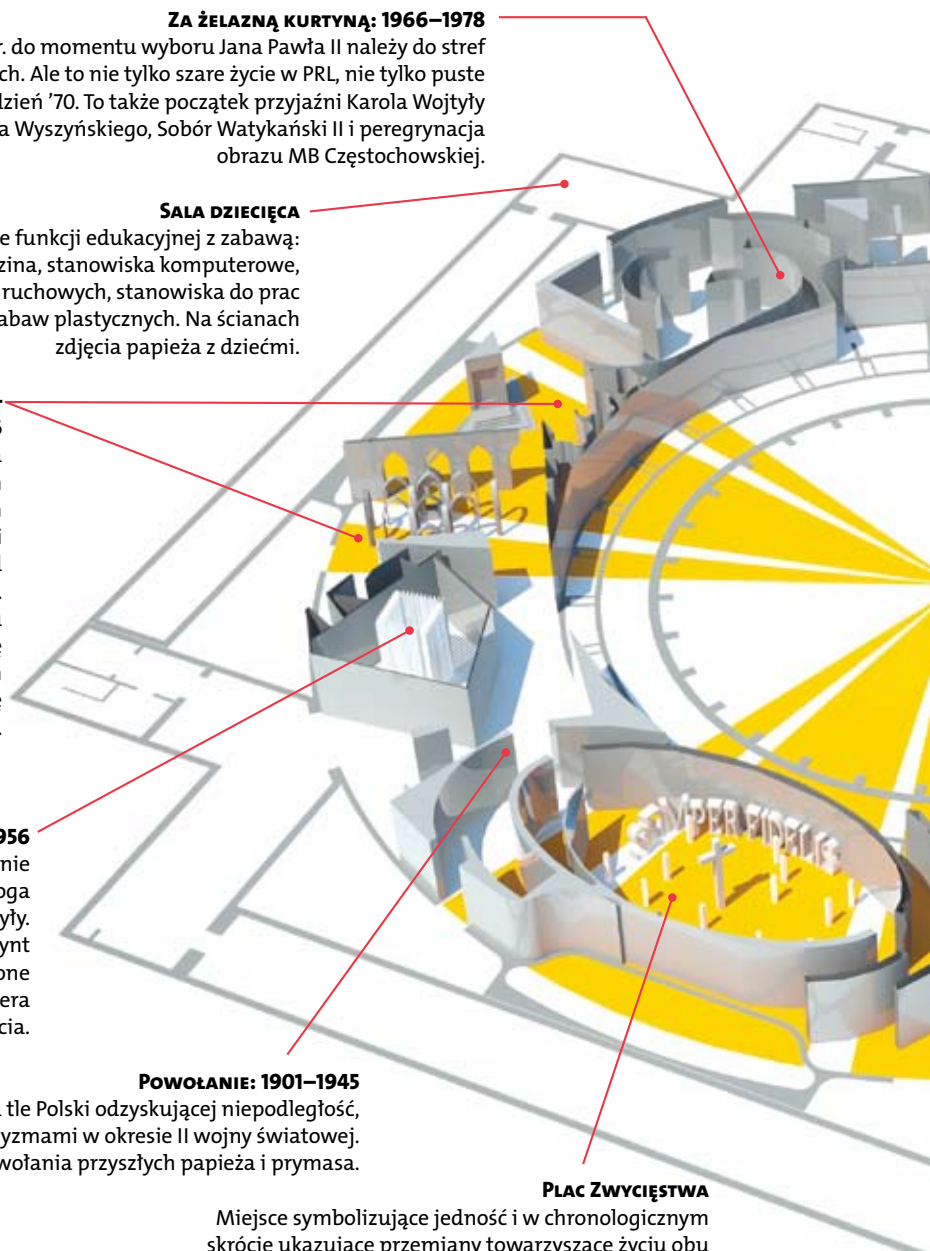
Dzieciństwo i młodość obu bohaterów ukazane na tle Polski odzyskującej niepodległość, a następnie w konfrontacji z dwoma totalitaryzmami w okresie II wojny światowej. Wykuwanie się powołania przyszłych papieża i prymasa.

PLAC ZWYCIĘSTWA

Miejsce symbolizujące jedność i w chronologicznym skrócie ukazujące przemiany towarzyszące życiu obu bohaterów. Ukazane w wielu odsłonach – począwszy od czasów zaborów, poprzez II wojnę światową, przez czerwiec 1979 i pogrzeb prymasa Wyszyńskiego w 1981 r., aż po wizytę Benedykta XVI w 2006 r.



Dotknąć zrozumi



Papieża, eć Prymasa

GAUDE MATER POLONIAE: 1978–1981

Wybór Jana Pawła II na Stolicę Piotrową, I pielgrzymka Ojca Świętego do ojczyzny oraz narodziny „Solidarności”.

KONFRONTACJA Z IMPERIUM ZŁA: 1981–1989

Zamach na papieża i śmierć prymasa. Trudny czas poszukiwania przez Polskę wolności pod duchowym przywództwem Jana Pawła II.
NA ZDJĘCIU: Cierpiąca twarz Ojca Świętego rzuca cienie na przeciwną ścianę, gdzie widać umierającego prymasa. Słychać nieregularny, słabnący rytm ludzkiego serca. W gablocie eksponaty: replika telefonu, z którego odbywała się ostatnia rozmowa bohaterów, fotografie z pogrzebu, wejściówka na Plac św. Piotra z 13 maja. Z korytarza wyprowadza nas „rózana ścieżka” – kolorowe kwiaty wzdłuż „ściany prymasa” przypominają warszawskie ulice podczas jego pogrzebu. Wzdłuż ścieżki Ojca Świętego kwiatowy dywan prowadzi do wnętrza z figurą MB Fatimskiej.



DAR WOLNOŚCI: 1987–2005

Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Nauczanie Ojca Świętego na tle wolnej Polski, stającej przed nowymi wyzwaniami.

SALA MULTIMEDIALNA

Przestrzeń dla dociekliwych, którzy chcą pogłębić swą wiedzę, zapoznać się z ciekawostkami dotyczącymi obu bohaterów.

KOŚCIÓŁ ZBUDOWANY NA SKALĘ: 1978–2005

Wielki pontyfikat Jana Pawła II. Papież Polak jako dar dla Kościoła powszechnego.

WSTAŃCIE, CHODŹMY: 2000

Wielki Jubileusz 2000 roku, jako zaproszenie w przyszłość. Duchowa podróż z naszymi bohaterami nie kończy się. Widz może ją kontynuować także po wyjściu z muzeum.
NA ZDJĘCIU: W ostatniej, kolorowej i radosnej sali widzimy od tyłu postać Jana Pawła II otwierającego Drzwi Święte. Nakładające się obrazy na kolejnych ekranach sprawiają wrażenie ruchomego filmu. Idąc razem z papieżem „otwieramy” drzwi do nowego tysiąclecia. Wychodzimy przez bramę, której wygląd przypomina bramę z Tor Vergata.



WEJŚCIE

Muzeum będzie mogło w ciągu jednego dnia odwiedzić nawet 1800 osób. Przejście przez ekspozycję zajmie co najmniej godzinę. Wystawa będzie wszechstronnie oddziaływać na widza, poprzez obraz, dźwięk, a nawet zapach.

WIZUALIZACJA: KRAPUT PROJECT

Książki dla Czytelników

Mystyk z Wadowic

Antonio Socci stawia tezę, że Jan Paweł II dzięki mistycznemu kontaktowi z Matką Bożą **znał szczegóły spraw, które miały się dopiero wydarzyć**. Czy włoski autor nie jest zbyt śmiały?

To, że Papież był człowiekiem wyjątkowej modlitwy, wiemy. Że był mistykiem – podejrzewamy, bo widzieliśmy, jak się modlił. Ale książka, która właśnie ukazała się na polskim rynku, idzie jeszcze dalej. Antonio Socci w „Tajemnicach Jana Pawła II” stara się dowieść, że Papieżowi znane były przyszłe losy, takie jak zamach na World Trade Center.

– Gdyby tak było, po co telefonowałyby do wielkich tego świata, po co całkiem po ludzku zbierałyby informacje i spotykał się z innymi, wypytyując o rozmaite sprawy? – powątpiewa ks. Boniecki. – To książka obciążona przesadą, nie bardzo

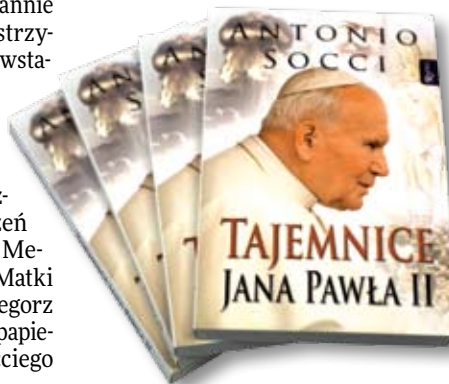
odnalazłem w niej Jana Pawła II – przyznaje.

Szef „Tygodnika Powszechnego” nie może się także pogodzić z wizją dziejów lansowaną przez autora książki: światu nieustannie grozi katastrofa, którą powstrzymuje ręka Boga, a właściwie wstawiennictwo Niepokalanej Maryi Panny.

„Tajemnice...” to próba odczytania pontyfikatu Jana Pawła II niemal wyłączanie przez pryzmat wydarzeń nadzwyczajnych: Fatimy, Medjugorie, łzawienia figurki Matki Bożej z Civitavecchia... Grzegorz Polak, znawca problematyki papieskiej, zastrzega, że tezy Sociego

byłyby uprawnione, gdyby uznać wszystkie objawienia prywatne za prawdziwe.

– A przecież Socci do niedawna sam lansował tezę o istnieniu IV tajemnicy fatimskiej. Książka miejscami jest sensacyjna jak powieści Dona Browna. Choć niewątpliwie ujawnia też kilka szczegółów z życia modlitwy Jana Pawła II – uważa autor wielu papieskich opracowań biograficznych.



Urodzony w Niegowici (pierwsza parafia młodego ks. Karola Wojtyły) ks. Jarosław Cielecki, który obok kard. Andrzeja Deskurę i jeszcze jednego, anonimowego rozmówcy Antonio Sociego wymieniany jest w „Tajemnicach...”, przekonany jest jednak, że pisanie o polskim Papieżu w kontekście niezwykłości, czy też cudowności zdarzeń z jego życia jest całkowicie uzasadnione:

– Nie bójmy się mówić o nadprzyrodzoności Jana Pawła II. Przecież wielu ludzi jest o niej święcie przekonanych.

Dla Czytelników warszawskiego „Gościa Niedzielnego” mamy cztery egzemplarze książki ufundowane przez wydawcę. Rozlosujemy je wśród osób, które 19 października wyślą na adres warszawa@goscniedzielny.pl e-mail z hasłem: „Tajemnice Jana Pawła II”. **tg**

zapowiedzi

Dzień mediacji

Z okazji Międzynarodowego Dnia Mediacji, **18 października**, w godz. 10.30–21.00 przed kościołem św. Jacka (ul. Freta), mediatorzy rodzinni z Fundacji Sto Pociągów będą udzielali wszelkich informacji dotyczących mediacji.

Pamięć ks. Jerzego

Koncertem słowno-muzycznym rozpoczną się **19 października** o godz. 17.00 w kościele św. Stanisława Kostki (Hozjusza 2) główne uroczystości 25. rocznicy męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. O godz. 18.00 abp Kazimierz Nycz odprawi Mszę św., a po niej rozpoczyna się modlitwa w intencji ojczyzny i o beatyfikację ks. Jerzego.

Bioetyka

Comiesięczny wykład o zagadnieniach bioetycznych odbędzie się **19 października** o godz. 18.00 w sali

św. Jana Chrzciciela w warszawskiej kurii. Na cykl prelekcji zaprasza ks. prof. Franciszek Longchamp de Brier, prawnik, specjalista prawa rzymskiego.

Porusz niebo i ziemię

W jesiennej edycji cyklu „Porusz niebo i ziemię”, **21 października** o godz. 20.15, w auli im. Mickiewicza Auditorium Maximum UW odbędzie się spotkanie na temat „Stawki większej niż życie”, czyli o prawnej regulacji in vitro. O poselskich projektach będą dyskutować: Małgorzata Kidawa-Błońska, Marek Balicki, Jarosław Gowin, prof. Romuald Dębski, dr n. med. Tadeusz Wasilewski i Tomasz Terlikowski. **22 października** o godz. 19.30 w sali 134 Politechniki Warszawskiej rozpocznie się „Ekspedycja w głąb serca”. O pomaganiu mówić będą m.in.: Janek Mela, Urszula Jaworska (Fundacja Urszuli Jaworskiej) i Izabela Dyakowska (Centrum Wolontariatu).

EFFATHA zaprasza

Stowarzyszenie Pokoju i Pojednania EFFATHA zaprasza **23 października** o godz. 19.00 do kościoła św. Alojzego Orione przy ul. Lindleya 12 na ekumeniczne nabożeństwo. Podczas spotkania refleksjami o św. abp. Zygmuncie Szczęsnym Felińskim podzielią się: ks. prof. Janusz Tarnowski, kapelan kaplicy Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi oraz s. Teresa Antonietta Frącek ZSFRM, postulatorka procesu kanonizacyjnego.

Dobre Miejsce

Centrum Kultury „Dobre Miejsce” w Warszawie (ul. Dewajtis 3) **25 października** o godz. 12.30 zaprasza na przedstawienie „Pan Kuleczka” Teatru „Szklana Kula, Zielone Słońce”. Wstęp wolny. O godz. 17.00 odbędzie się płatny (10 zł) pokaz filmu „Once” w reż. J. Carneya.

Dziękujemy za kanonizację

25 października o godz. 11.00 w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie abp Kazimierz Nycz odprawi dziękczynną Mszę św. za dar kanonizacji św. abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego.

Chopin w Józefostawiu

25 października o godz. 19.00 w kościele św. Józefa w Józefostawiu (ul. Ogrodowa 3) będzie można posłuchać koncertu: „Chopinowi w 160. rocznicę śmierci”. Wystąpią pianista Jacek Kortus oraz Orkiestra Symfoniczna „Con Fuoco”, pod dyktando Andrzeja Sochockiego. Fragmenty korespondencji Fryderyka Chopina będzie czytał Jerzy Żelnik. Wstęp wolny. ■



pod patronatem „Gościa”